

# Marcin Płaszczycza

---

## Wadowice Karola Wojtyły

---

Wadoviana : przegląd historyczno-kulturalny 11, 221-223

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARCIN PŁASZCZYCA

## WADOWICE KAROLA WOJTYŁY

To miała być wystawa o Wadowicach, jakiej świat nie widział i taka jest. W trzecią rocznicę śmierci Jana Pawła II, 2 kwietnia 2008 r., w wadowickim muzeum otwarto interaktywną wystawę „Wadowice Karola Wojtyły”. Zwiedzając ją, można poznać (a nawet poczuć i posłuchać), w jakim mieście dorastał przyszły papież.

To nie jest wystawa tylko do zwiedzania i oglądania, jakich wiele. Zresztą nawet jej autorzy mówią, że przygotowując tę ekspozycję, stawiali na „odbiór aktywny”. Tutaj nikt nie ma prawa się nudzić.

To największa i przy okazji najkosztowniejsza ekspozycja w dziejach tej instytucji.

Już początek jest nietypowy. Schody na piętro wyłożono wykładziną, światło jest dyskretne i wchodzący słyszą słowa Jana Pawła II, który w czerwcu 1999 r. na wadowickim rynku mówił, że w tym mieście wszystko się zaczęło.

W pięciu salach zgromadzono przedwojenne pamiątki, charakteryzujące pięć dziedzin: życie religijne przedwojennych Wadowic, szkołę, Rynek, sport i kulturę oraz pokój mieszczański.

To nie tylko setki przedwojennych eksponatów: świadectwa szkolne, zabawki, albumy, dokumenty, zdjęcia, plakaty czy urządzenia. W każdej z sal na ekranach na bieżąco odtwarzane są projekcje multimedialne. O przedwojennych Wadowicach opowiada także kolega Karola Wojtyły ze szkolnej ławy, Eugeniusz Mróz.





Autorzy zastrzegają jednak, że to nie jest kolejna wystawa o Janie Pawle II. Jest to przede wszystkim wystawa o przedwojennych Wadowicach z punktu widzenia młodzieńca, jakim był Karol Wojtyła, kiedy tutaj mieszkał. Naszym zadaniem było danie odpowiedzi na pytania: jakie były przedwojenne Wadowice, w jaki sposób tamto miasto wpłynęło na osobowość młodego Karola Wojtyły?

Autorzy wystawy mieli masę pomysłów na zainteresowanie zwiedzających. Oto kilka przykładów: ze specjalnych szufladek każdy może zabierać specjalne, pamiątkowe materiały z różnymi ciekawostkami z przedwojennych Wadowic. Aby wejść do jednego z pomieszczeń, trzeba przejść przez... szafę, w której znajdują się przedwojenne ubrania. Aby odczytać tekst umieszczony na rynku trzeba skorzystać z lunet umieszczonych na balkonie.

Na wystawie zgromadzono tysiące pamiątek. Część z nich pochodzi ze zbiorów własnych muzeum, część od mieszkańców Wadowic. Kilka przedmiotów, choćby przedwojenną skórzaną piłkę, zakupiono na aukcjach internetowych.

Wystawa cały czas ma być rozbudowywana, choćby o przedwojenne fotografie z Wadowic, które mieszkańcy mogą przynieść i wkładać do wystawionego specjalnie albumu. Już po kilku dniach album powiększył się o kilka nowych zdjęć przyniesionych przez mieszkańców.

Przygotowując wystawę nie zapomniano o dzieciach w różnym wieku. Dla tych starszych zaprojektowano specjalną ścieżkę edukacyjną, zawierającą m.in. zabawki z okresu międzywojennego oraz wydrukowano foldery z przygotowanymi



zagadkami i zadaniami. Mniejsze dzieci otrzymują plecak, w którym znajdują się puzzle z reprintem przedwojennej pocztówki, kolorowanka a nawet kilka cukierków. Dziecko może sobie usiąść w przedwojennej ławce i rozwiązywać przygotowane „zadania”. W plecaku są także zdjęcia przedmiotów, które należy odszukać na wystawie.

W tym czasie dorośli mogą przeczytać specjalnie na wystawę zredagowaną gazetę „Kurier Wadowicki”, zawierającą przedruki artykułów z międzywojennej prasy, zawierające wiadomości o mieście. Na koniec zwiedzania turyści mogą zejść do kawiarni w piwnicy budynku, gdzie przy kremówce mogą posłuchać opowieści Karola Hagenhubera, który opowiada jak pomagał swojemu ojcu w wypieku słynnych już wadowickich kremówek.

Ekspozycję przygotowało muzeum miejskie przy współpracy Małopolskiego Instytutu Kultury w Krakowie.

### **Wystawa Wadowice Karola Wojtyły**

Muzeum Miejskie w Wadowicach

ul. Kościelna 4.

[www.muzeum.wadowice.pl](http://www.muzeum.wadowice.pl)